

ROSJA ODBIJA SIĘ OD DNA

2016 rok, mimo obaw Kremla, zakończył się dla niego dobrze. Ceny ropy naftowej nieco wzrosły, a rosyjska gospodarka mimo zachodnich sankcji zaczęła powoli wychodzić z recesji. Afery panamska i dopingowa nie zdołały osłabić popularności prezydenta Putina. Wybory parlamentarne nie wywołały destabilizacji, lecz przyniosły zdecydowane zwycięstwo obozu władzy i klęskę słabej opozycji. Wbrew wcześniejszym obawom Kremla przed zaostreniem konfrontacji z USA wybory prezydenckie w tym kraju wygrał, ku wielkiej radości Moskwy, Donald Trump, w którym dostrzegała ona potencjalnego partnera do geopolitycznego przetargu. Słabnąca Unia Europejska usiłowała znaleźć *modus vivendi* z Moskwą, w tym w energetyce. Na skutek tych wydarzeń i mimo słabych długofalowych perspektyw pewność siebie władz Rosji rosła, co pokazywały w polityce zagranicznej.

POLITYKA WEWNĘTRZNA: ZAOSTRZAJĄCA SIĘ WALKA Z WYIMAGINOWANYM WROGIEM

Najważniejszym wydarzeniem politycznym 2016 roku były **wybory do Dumy Państwowej** we wrześniu. Parlament, zdominowany przez partię władzy, nie miał realnego znaczenia politycznego; proces wyborczy był kontrolowany, a rzeczywistość opozycja słaba. A jednak istniały wyraźne oznaki zaniepokojenia Kremla możliwością destabilizacji politycznej. Jak się wydaje, wynikało to z irracjonalnej obawy przed niekontrolowanymi wybuchami gniewu społecznego (przy ograniczonym zaufaniu do sondaży opinii publicznej); przede wszystkim zaś z przekonania wąskiej grupy rządzącej o tym, że Zachód, a zwłaszcza USA, znajdujące się z Rosją w stanie ostrego konfliktu politycznego, sięgnie po narzędzia wojny informacyjnej, próbując zdestabilizować sytuację wewnętrzną w FR.

Wydarzenia kolejnych miesięcy najwyraźniej **utwierdzały Kreml w słuszności swoich obaw przed zachodnią ingerencją**. W kwietniu opublikowano rezultaty śledztwa międzynarodowego konsorcjum dziennikarzy ujawniające uwikłanie polityków i innych osobistości z wielu krajów w ukrywanie dochodów w rajach podatkowych w Panamie. Wątek rosyjski tych tzw. *Panama papers* ujawniał co prawda mechanizmy wyprowadzania pieniędzy z Rosji i uderzał w niektórych przyjaciół i bliskich współpracowników prezydenta Putina, jednak nie dostarczał twardych dowodów, że właścicielem aktywów czy beneficjentem operacji był sam rosyjski pre-

zydent¹. To pozwoliło Kremlowi wyjść z afery raczej obronną ręką. Potencjalnie większym problemem polityczno-wizerunkowym dla władz Rosji był natomiast wstępny raport niezależnej komisji Światowej Agencji Antydopingowej (WADA) z lipca, ujawniający istnienie w Rosji powszechnego, państwowego systemu wspierania dopingiu w wielu dyscyplinach sportu, w tym użycia go do nieuczciwego zdobycia wielu medali na zimowych igrzyskach olimpijskich w Soczi w 2014 r.² Dla władzy, która ze sportowych sukcesów uczyniła element maszyny propagandowej lansującej obraz rosyjskiej mocarstwowości i jeden ze środków wzmacniania swojej wewnętrznej politycznej legitymizacji, było to duże wyzwanie. Dzięki wpływom Rosji w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim udało się ograniczyć kary sportowe, które rosyjska propaganda przedstawiała jako niesprawiedliwość i politycznie motywowaną nagonkę³.

Kreml, reagując na spodziewane wyzwania wewnętrzne polityczne, podejmował działania polityczne, prawne i kadrowe.

Po pierwsze, trwały działania reformujące struktury siłowe. Serią dekretoów prezydenta Putina powołano w kwietniu – na bazie struktur Wojsk Wewnętrznych MSW – Federalną Służbę Gwardii Narodowej (FSGN) – 400-tysięczną armię podporządkowaną operacyjnie bezpośrednio prezydentowi. Tym samym uległa dalszemu wzmocnieniu pozycja jej szefa – zaufanego współpracownika Putina – gen. Wiktora Zołotowa⁴. Działania te sugerowały, że Kreml chciał posiadać rozbudowaną, nie-

¹ Materiały zostały opracowane na podstawie masowego wycieku danych (11,5 mln dokumentów z lat 1977–2015) z zarejestrowanej w Panamie kancelarii prawnej Mossack Fonseca, a ich figurantami było około 20 obywateli Rosji: biznesmenów, polityków, urzędników państwowych i członków ich rodzin, którzy transferowali dochody nieznanego pochodzenia i nimi obracali. Wątek afery najbardziej obciążający Putina dotyczył jego przyjaciela, wionolenczelisty Siergieja Rołodugina, który miał formalnie kontrolować kilka firm zarejestrowanych w Panamie, obracających znacznymi funduszami (do 2 mld USD) we współpracy z bliskimi Putinowi rosyjskimi oligarchami. Operacje polegały m.in. na defraudacjach za pośrednictwem udzielania fikcyjnych kredytów przez banki państwowe i obrotu akcjami państwowych koncernów. Szerzej zob. M. Domańska, „Wątki rosyjskie «afery panamskiej»”, *Tydzień na Wschodzie. Biuletyn OSW* z 6 kwietnia 2016 r.

² Szerzej zob. *McLaren Independent Investigation Report*, part 1, WADA, 18 lipca 2016 r., <https://www.wada-ama.org/en/resources/doping-control-process/mclaren-independent-investigation-report-part-i>. Kolejny, pełny raport na ten temat, opublikowany w grudniu 2016 r., nie wywarł już takiego efektu. Zob. *The Independent Person 2nd Report*, WADA, 9 grudnia 2016 r., https://www.wada-ama.org/sites/default/files/resources/files/mclaren_report_part_ii_2.pdf.

³ W rezultacie afery federacje sportowe nie dopuściły ponad 100 rosyjskich sportowców na letnie igrzyska olimpijskie w Rio de Janeiro, kilkudziesięciu zdyskwalifikowały i pozbawiły zdobytych wcześniej medali. Odebrano też akredytacje rosyjskim laboratoriom antydopingowym i agencji antydopingowej. Z kolei w Rosji stanowisko stracił minister sportu FR Witalij Mutko, który jednak został następnie asystentem prezydenta FR.

⁴ Gen. Wiktor Zołotow był znajomym Władimira Putina z początku lat dziewięćdziesiątych, czasów jego urzędowania w administracji petersburskiej, gdzie pracował jako jego ochroniarz. Niektóre publikacje sugerują, iż był on wówczas jednocześnie łącznikiem Putina z liderem mafii tambowskiej Władimirem Barsukowem-Kumarinem. W latach 2000–2013 Zołotow kierował Służbą Bezpieczeństwa Prezydenta (strukturą w ramach Federalnej Służby Ochrony odpowiedzialną za bezpieczeństwo głowy państwa), a następnie został mianowany przez Putina I zastępcą szefa MSW i dowódcą Wojsk Wewnętrznych MSW. Gwardia Narodowa prezydenckim dekretem uzyskała nadzór nad intratnym rynkiem agencji ochrony i nad licencjonowaniem broni. Jednocześnie do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych wcielono dotychczas samodzielne struktury: służbę antynarkotykową (FSKN) i służbę migracyjną (FSM). Przyjęta później ustawa nadała FSGN m.in. uprawnienia operacyjno-śledcze.

zależną od sił zbrojnych strukturę militarną z założenia przeznaczoną m.in. do tłumienia zamieszek i obrony wąskiej elity rządzącej w razie zagrożenia. Kariera gen. Zołotowa pokazywała przy tym, iż prezydent Putin sięga w swoich nominacjach po „ostatnią linię obrony”, złożoną z najbardziej zaufanych funkcjonariuszy struktur siłowych. Mogło to być jednocześnie oznaką irracjonalnego strachu przed zagrożeniem i chęci dokonania politycznej demonstracji wobec hipotetycznych oponentów.

Po drugie, ewoluował stopniowo model sprawowania władzy. Coraz większej centralizacji i personalizacji systemu wokół Władimira Putina towarzyszyły przejawy rozpoczęcia wymiany kadrowej. Miejsca starszych, zasłużonych, ale niezbyt efektywnych współpracowników Putina zaczęli zajmować wyraźnie młodsi technokraci, sprawni wykonawcy poleceń prezydenta. Symbolem tej zmiany była nieoczekiwana dymisja 12 sierpnia bliskiego przyjaciela Putina i dotąd najbardziej wpływowego członka jego zaplecza, Siergieja Iwanowa, ze stanowiska szefa prezydenckiej administracji (zastąpił go Anton Wajno)⁵. Z kolei jego zastępcą został, już po wyborach, w październiku, mający opinię dawnego liberała i sprawnego menedżera, dotychczasowy prezes państwowej korporacji energii atomowej Rosatom – Siergiej Kirijenko⁶.

Po trzecie, władze starały się zapewnić jeszcze większą niż dotychczas kontrolę polityczną nad parlamentem przez zabiegi służące sukcesowi partii władzy Jedna Rosja i uderzające w opozycję polityczną (głównie partię Jabłoko i partię Parnas) w wyborach do Dumy Państwowej 18 września. W tym celu m.in. zmieniono wcześniej ordynację wyborczą z proporcjonalnej na mieszaną, co dawało partii władzy lepszą możliwość wykorzystania tzw. rezerwu administracyjnego⁷. W opozycję uderzono działaniami służącymi obniżeniu frekwencji wyborczej, zwłaszcza wśród elektoratu wielkowiejskiej klasy średniej: przyspieszeniem terminu wyborów o trzy miesiące (tak aby kampania wyborcza wypadła w okresie wakacyjnym) oraz ograniczeniem do minimum kampanii wyborczej i informacji o wyborach w kontrolowanych przez państwo mediach. Efektem tego była najniższa w najnowszej historii

⁵ Przyczyny i okoliczności dymisji Iwanowa pozostają niejasne. Oficjalnie jako powód podano jego osobistą prośbę. Jednak czas tej decyzji (na miesiąc przed ważnymi wyborami) i podrzędne stanowisko, jakie otrzymał (pełnomocnik prezydenta ds. ochrony środowiska i rybołówstwa), sugerowały, że mogła ona być wynikiem bliżej nieznanego konfliktu. Równocześnie symbolem zachowania przezeń statusu członka elity rządzącej było pozostawienie Iwanowowi członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa FR. Jego następcą Anton Wajno, w przeszłości dyplomata, pracownik prezydenckiego protokołu i szef aparatu rządu, był dotąd (od 2012 r.) zastępcą szefa Administracji Prezydenta, cieszącym się opinią lojalnego i sprawnego wykonawcy stawianych przed nim zadań.

⁶ Ten jeden z dawnych liderów prokremlowskiego, liberalnego Sojuszu Sił Prawicowych, należącego do grupy „młodych reformatorów”, w 1998 r. przez kilka miesięcy był (najmłodszym w historii) premierem Rosji. Pod rządami Putina został przedstawicielem prezydenta w Nadwołżańskim Okręgu Federalnym (2000–2005), a od 2005 r. prezesem Rosatomu.

⁷ Wprowadzono ponownie (po 13 latach przerwy) system mieszany (225 miejsc w Dumie Państwowej obsadzanych w głosowaniu na listy partyjne i 225 w głosowaniu na osoby w okręgach jednomandatowych) w miejsce czysto proporcjonalnego. Oprócz wyborów do Dumy Państwowej równolegle odbywały się wybory szefów władz wykonawczych i legislatyw w części regionów i miast Rosji (w tym 7 szefów regionów i 39 regionalnych zgromadzeń ustawodawczych), w których również zdecydowane zwycięstwo odnieśli kandydaci partii władzy Jedna Rosja.

Rosji frekwencja wyborcza⁸. Ponadto wbrew wcześniejszym deklaracjom i gestom władze zdecydowały się na fałszowanie wyników w dużej części (tych zarządzanych autorytarnie) regionów⁹.

Tabela 1

Oficjalne wyniki wyborów parlamentarnych we wrześniu 2016 i w grudniu 2011 r.

Partia	Liczba głosów 2016/2011 (w mln)	Odsetek w głosowaniu na listy 2016/2011 (%)	Liczba mandatów w Dumie 2016/2011
Jedna Rosja	28,5/32,4	54,2 /49,3	343/238
Komunistyczna Partia FR	7/12,6	13,3/19,2	42/92
Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji	6,9/7,7	13,1/11,7	39/56
Sprawiedliwa Rosja	3,3/8,7	6,2/13,2	23/64
Jabłoko	1/2,2	2/3,4	- / -

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie danych Centralnej Komisji Wyborczej FR.

Zaowocowało to uzyskaniem przez partię władzy Jedna Rosja bezpiecznej, konstytucyjnej większości w Dumie Państwowej, dającej gwarancje, iż będzie można przeprowadzać dowolne inicjatywy legislacyjne. Ma to zapewniać także nowo mianowany przewodniczący parlamentu (powołany 5 października na miejsce Siergieja Naryszkina, który został szefem Służby Wywiadu Zagranicznego), długoletni zastępca szefa Administracji Prezydenta Władimir Wołodin (postrzegany jako niezbyt wyrafinowany, ale skuteczny urzędnik), który przy okazji dążył do wzmocnienia swojej pozycji. Wybory ujawniły skalę **marginalizacji podzielonej rosyjskiej opozycji politycznej**, która – niezależnie od tradycyjnych szykan ze strony władz, utrudniających rejestrację kandydatów i prowadzenie agitacji – nie zdołała wykorzystać społecznego niezadowolenia z powodu kryzysu, wyłonić wspólnych kandydatów na deputowanych i przekonać wyborców do swoich haseł.

W Rosji coraz bardziej **rozkreślała się kampania antykorupcyjna**, obejmując kolejnych przedstawicieli władz regionalnych i federalnych, a nawet struktur siłowych. Najbardziej spektakularnym wydarzeniem było w tej sferze bezprecedensowe zatrzymanie 15 listopada i osadzenie w areszcie domowym urzędującego mi-

⁸ Według zawyżonych (prawdopodobnie o ponad 10 pkt procentowych) oficjalnych danych frekwencja w skali kraju wyniosła 47,8% (w Moskwie i Petersburgu 25–28%).

⁹ Z jednej strony dopuszczono do wyborów większą liczbę komitetów wyborczych, a przewodniczącą Centralnej Komisji Wyborczej mianowano uchodzącą za „liberała” Ełę Pamfiłową. Z drugiej stosowano trudne do niezależnej weryfikacji metody zmiany wyników przez fałszowanie protokołów na różnych szczeblach komisji wyborczych. Szerzej zob. M. Domańska, „Wybory parlamentarne w Rosji: demonstracja siły Kremla”, *Tydzień na Wschodzie. Biuletyn OSW* z 21 września 2016 r. Szacowany przez rosyjskich niezależnych obserwatorów i komentatorów przy użyciu wyników cząstkowych i analizy statystycznej rzeczywisty wynik Jednej Rosji wynosił około 35–40% głosów w skali kraju.

nistra gospodarki Aleksieja Ulukajewa, któremu zarzucono próbę korupcji. Akcja ta nosiła znamiona prowokacji spowodowanej jego konfliktem z rosnącym w siłę przyjacielem Putina, szefem państwowego koncernu Rosnieft' Igorem Sieczinem. Skutkowało to neutralizacją oponentów Rosniefti w rządzie FR i zastraszaniem jego członków (zwłaszcza z tzw. bloku ekonomicznego) oraz zmuszeniem ich do lojalności. **To brutalne działanie pokazało bardzo silną pozycję Sieczina w nieformalnej hierarchii władzy w Rosji i jego determinację w realizacji celów ekonomicznych i politycznych**, co ujawniła także seria korzystnych dla Rosniefti decyzji Kremla (zob. dalej). Akcja ta była równocześnie elementem działań wizerunkowych, mających pokazać, że Kreml w pryncypialnej walce z korupcją nie liczy się ani z pozycją polityczną, ani lojalnością szerszej elity, której członkowie nie mogą czuć się bezpiecznie.

Rok 2016 przyniósł zatem Kremlowi – mimo pewnych wyzwań – polityczne sukcesy. To, czego nadal brakowało, to długofalowa wizja polityczna. Orędzie Putina przed Zgromadzeniem Federalnym w grudniu 2016 r. – wyjątkowo krótkie, bezbarwne i pozbawione nowych pomysłów i inicjatyw – wzmocniło wrażenie, iż system putinowski się wyczerpał i wszedł w fazę stagnacji lub nawet gnicia, a Kremlowi brak pomysłów na uczynienie go bardziej efektywnym.

GOSPODARKA I SPOŁECZEŃSTWO: OD RECESJI KU STAGNACJI

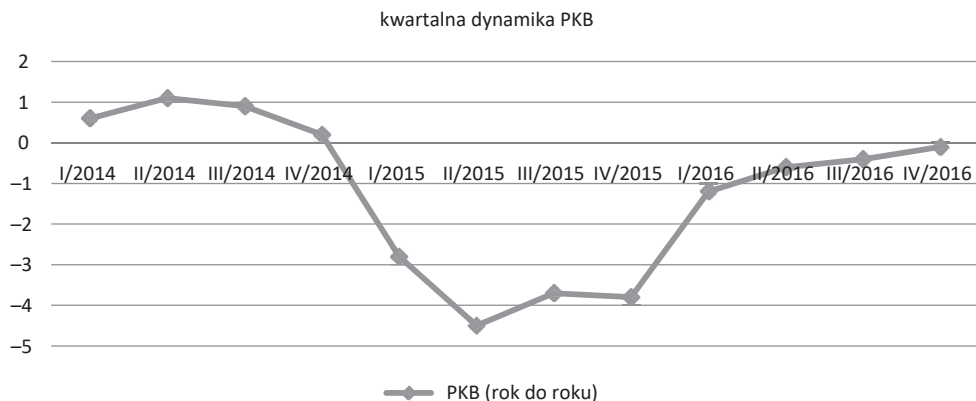
Dane makroekonomiczne 2016 r. pokazywały, że rosyjska gospodarka przeszła już najcięższy punkt kryzysu i zaczęła odbijać się od dna¹⁰. I tak według (bardziej krytycznych) szacunków ministerstwa rozwoju gospodarczego PKB Rosji spadł w 2016 r. o 0,6%¹¹. Dość optymistyczne były natomiast dane dotyczące produkcji przemysłowej, która po roku spadku wzrosła o 1,1%. Sukcesem władz było także zmniejszenie inflacji – do 5,4%. Również inne wskaźniki finansowe napawały ostrożnym optymizmem¹². Odpływ kapitału netto z Rosji zmniejszył się czterokrotnie – do 15,4 mld USD (z 54,5 mld w 2015 r.). Zadłużenie zagraniczne utrzymywało się na niemal identycznym co rok wcześniej poziomie: 518,6 mld USD (na początek 2017 r. wzrost o zaledwie 0,2 mld). Na tle innych państw rozwiniętych Rosję wyróżniał ciągle niski poziom długu publicznego wynoszący zaledwie około 12%

¹⁰ Ocena skali tego zjawiska była jednak coraz trudniejsza, ponieważ kluczowe źródło danych statystycznych, Państwowy Komitet Statystyczny FR (Rosstat), zaczęło jesienią nieoczekiwanie znacząco rewidować pozytywnie niektóre kluczowe wskaźniki, co po części wynikało ze zmiany metodologii ich liczenia. Dane te odbiegały zwłaszcza od tych podawanych przez Ministerstwo Rozwoju Gospodarczego (MER). Pojawiało się zatem podejrzenie, że zmiany te mogły być po części reakcją na polityczne oczekiwanie Kremla, który chciał wykazać, iż Rosja przed wyborami prezydenckimi (marzec 2018 r.) powraca na ścieżkę wzrostu gospodarczego.

¹¹ Z kolei według zaskakujących danych Rosstatu spadek PKB w 2016 r. wyniósł 0,2%, co nie zgadzało się całkowicie z wcześniej podawanymi danymi kwartalnymi (I kw. – spadek o 1,2%, II – o 0,6%, III – o 0,4%, danych za IV kw. nie podano, ale z danych miesięcznych wynika, że trwał spadek). Jednocześnie Rosstat dwukrotnie zrewidował pozytywnie dane wstecz za 2015 r.: spadek PKB wynoszący 3,7% teraz ma wartość 2,8%. Zob. <http://www.kommersant.ru/doc/3206095>; <http://www.interfax.ru/business/547998>.

¹² Dane finansowe według Centralnego Banku Rosji, www.cbr.ru.

PKB, co stwarzało pole do bezpiecznego zadłużania się w celu pokrycia – ciągle dość wysokiego (3,5% PKB) – deficytu budżetowego¹³.



Wykres 1
Dynamika PKB Rosji 2014–2016

Źródło: oprac. M. Menkiszak na podstawie danych Rosstat i MER.

Władze Rosji bardzo starały się nie uszczuplać zbyt mocno rezerw walutowo-kruszcowych, które w ciągu 2016 r. sumarycznie wzrosły: z 368 mld USD do 376,3 mld USD, a do końca lutego 2017 r. – do 393 mld USD¹⁴. Na tym tle negatywnie wyróżniały się dane dotyczące handlu zagranicznego. Eksport z Rosji spadał kolejny rok z rzędu: w 2016 r. o 18,2%. Lepiej rzecz się miała z importem, który w tym samym czasie zmniejszył się o zaledwie 0,8%.

Powyższe dane pokazywały, że mimo zachodnich sankcji rosyjska gospodarka powoli wychodziła z kryzysu. Przyczynił się do tego pewien wzrost cen ropy naftowej, będący psychologicznym efektem porozumienia o zamrożeniu poziomu wydobycia surowca, które grupa państw OPEC i Rosja zawarły w końcu listopada 2016 r. W konsekwencji średnia cena ropy marki Brent zwiększyła się w końcu roku z około 40 USD za baryłkę do około 55 USD za baryłkę (powyżej założonego w skorygowanym budżecie na 2016 r. i przyjętego na 2017 r. poziomu 40 USD za baryłkę). W ślad za tym umacniał się rosyjski rubel, którego kurs wobec dolara obniżył się w końcu lutego 2017 r. do 58 rb/USD (podczas gdy w 2016 r. wahał się w przedziale od 65 do 75 rb/USD). To ostatnie zjawisko niepokoiło jednak bank centralny, gdyż groziło zwiększeniem deficytu budżetowego, dlatego rozpoczęto skupowanie walut wymiennalnych, aby osłabić nieco rubla.

¹³ Pierwszym sygnałem testowania rynku przez Rosję była emisja przez jej rząd w maju 2016 r. pakietu euroobligacji na sumę 1,75 mld USD.

¹⁴ Mimo iż wydawano sukcesywnie środki z jednego z funduszy – Funduszu Rezerwowego, który od początku 2016 r. do końca lutego 2017 r. skurczył się z około 50 mld USD do 16 mld USD; w drugim – Funduszu Dobrobytu Narodowego – było w tym samym czasie 72,6 mld USD.

Z punktu widzenia interesu władz, mających na względzie stabilność polityczną, istotne były jednak **wskaźniki socjalne, które wyraźnie się poprawiały**. Sukcesem było zwłaszcza utrzymanie niskiego poziomu bezrobocia, które w 2016 r. wynosiło średnio zaledwie 5,5%, a pod koniec roku spadło do 5,2%. Było to możliwe po części ze względu na stosowane wybiegi (utrzymywanie sztucznego zatrudnienia, skracanie czasu pracy i przymusowe urlopy oraz obniżanie płac), ale wynikało także z ożywienia, jakie można było zaobserwować w niektórych branżach, i z wzrostu konsumpcji. Wedle skorygowanych danych Rosstatu w 2016 r. średnia płaca realna wzrosła co prawda o 0,6%, ale średnie dochody realne trzeci rok z rzędu spadały (w 2016 r. o 6,9%).

W dalszym ciągu zatem główne koszty kryzysu ponosiło społeczeństwo, którego średnie dochody malały, zwiększała się pauperyzacja. Mimo to protesty socjalne, do których dochodziło, miały charakter ograniczony i izolowany, trwała bierność i apatia, a spadek notowań rządu i parlamentu nie pociągał za sobą wyraźnego spadku notowań Putina (przy całej ich umowności). Bardziej krytycznie nastawiona do władzy część klasy średniej uciekała w prywatność bądź w miarę możliwości emigrowała¹⁵. Narastało poczucie braku nadziei na zmiany. **Coraz wyraźniejsza stawała się nowa umowa społeczna: społeczeństwo w zamian za brak perspektyw na wyraźne polepszenie sytuacji materialnej (a nawet jej pogorszenie) otrzymywało miraż wzrostu rosyjskiej mocarstwowości.**

Władze były jednak świadome politycznego ryzyka utrzymywania powyższego kursu. Zapewne dlatego wydatki w budżecie na 2017 r. (i kolejne dwa lata) przyjętym w grudniu zaplanowano nieco inaczej niż w 2016 r. (wówczas mieliśmy do czynienia z cięciami socjalnymi i militaryzacją budżetu)¹⁶. Zakładając (konserwatywnie) cenę ropy na poziomie 40 USD za baryłkę, przewidziano cięcia w większości pozycji, a jednocześnie zwiększenie udziału szeroko rozumianych wydatków socjalnych (do 37,3% ogółu) i pewne zmniejszenie udziału (jawnych i tajnych) wydatków na obronę i bezpieczeństwo wewnętrzne – do 29,3%¹⁷. To, wraz z prawdopodobnymi dodatkowymi dochodami surowcowymi, dawało pole do zwiększenia wydatków socjalnych przed wyborami prezydenckimi.

¹⁵ Realny (odmienny od oficjalnego) roczny poziom emigracji z Rosji (głównie do państw zachodnich) był szacowany na 100–130 tys. osób. Nie miała ona zatem charakteru masowego, ale problem dla państwa stanowił jej skład jakościowy. Wśród emigrantów znaczącą część stanowiły osoby z wyższym wykształceniem, w tym biznesmeni, dziennikarze, inżynierowie i inni specjaliści. Zob. Raport Komitetu Inicjatyw Obywatelskich *Emigracja z Rosji w końcu XX i na początku XXI wieku*, 6 października 2016 r., <https://komitetgi.ru/analytics/2977/>; por. http://ruxpert.ru/%D0%AD%D0%BC%D0%B8%D0%B3%D1%80%D0%B0%D1%86%D0%B8%D1%8F_%D0%B8%D0%B7_%D0%A0%D0%BE%D1%81%D1%81%D0%B8%D0%B8.

¹⁶ W 2016 r. władze dokonywały systematycznych cięć wydatków, dotyczących głównie szeroko rozumianej sfery socjalnej (w ramach nowelizacji budżetu na 2016 r. w październiku przeprowadzono cięcia głównie w służbie zdrowia, edukacji i inwestycjach), kontynuując jednocześnie program zbrojeń (w ramach październikowej nowelizacji poszerzono niejawną część budżetu o ponad 10 mld USD – do 22,3% jego wartości – z czego 70% miały stanowić wydatki na obronę narodową). Tym samym postępowała militaryzacja państwa i budżetu, co pokazywało jasno priorytety Kremla.

¹⁷ Por. „Gosduma okonczatelnio prinyala budzet na tri goda”, *Rossijskaja Gazieta* z 9 grudnia 2016 r., <https://rg.ru/2016/12/09/gosduma-okonchatelno-priniala-biudzet-na-tri-goda.html>.

Dodatkowe dochody budżetowe pozyskiwane były także z transakcji prywatyzacyjnych. Rząd od dawna zapowiadał ambitny program prywatyzacji pewnych elementów majątku państwowego w celu pokrycia części deficytu budżetowego (pierwotnie zakładano dochody z tego tytułu do 23 mld USD w latach 2016–2017). Jednak dopiero w lipcu 2016 r. przeprowadzono pierwszą większą tego typu operację, sprzedając przez giełdę wielu inwestorom około 11-procentowy pakiet mniejszościowy koncernu Ałrosa za 0,8 mld USD¹⁸. **Kolejne duże transakcje trudno jednak było określić jako prawdziwe prywatyzacje.** I tak w październiku państwowy koncern naftowy Rosneft’ kupił pakiet kontrolny (ponad 50%) innego kontrolowanego przez państwo koncernu Baszneft’ za 5,3 mld USD (powyżej ceny rynkowej). Ta bardzo kontrowersyjna, pseudoprywatyzacyjna transakcja, wzmacniająca dominację Rosniefti na rosyjskim rynku naftowym, była *de facto* transakcją powiązaną z kolejną, do której doszło w grudniu. Wówczas, w ramach bardzo nieprzejrzystego schematu, koncern Rosneft’ sprzedał za 10,5 mld euro wynoszący 19,5% pakiet swoich udziałów konsorcjum złożonemu z katarskiego funduszu inwestycyjnego QIA i międzynarodowego tradera naftowego Glencore (zarejestrowanego w Szwajcarii). Ujawnione nieco później informacje wskazywały, że w rzeczywistości *gros* kosztów tej „prywatyzacji” sfinansowały podmioty rosyjskie i do końca nie wiadomo, kto stał się faktycznym właścicielem¹⁹. W tle skandalicznej „prywatyzacji” Rosniefti, demonstrującej wpływy jej prezesa, bliskiego współpracownika Putina, Igora Sieczina, kryła się wspomniana wyżej afery z aresztem pod zarzutem korupcji ministra rozwoju gospodarczego i handlu Aleksieja Ulukajewa, który był jednym z głównych przeciwników tej transakcji w rosyjskim rządzie²⁰.

Wbrew coraz lepszym wskaźnikom makroekonomicznym i socjalnym oraz optymistycznym deklaracjom władz **coraz bardziej otwarcie mówiono w Rosji o perspektywie chronicznych problemów gospodarczych i długotrwałej stagnacji** (niskiego wzrostu). Władze nie miały bowiem pomysłu na zastąpienie dotychczasowego surowcowego modelu gospodarki, którego nieefektywność stała się oczywista. Mimo nieśmiałych sygnałów możliwej liberalizacji gospodarczej po wyborach prezydenckich 2018 r. (m.in. uchodzącego za liberała byłego ministra finansów Aleksieja Kudrina wciągano ponownie coraz bardziej do współpracy z Kreml²¹)

¹⁸ Koncern Ałrosa należący do skarbu państwa i regionalnych władz Jakucji ma czołową pozycję w świecie w zakresie wydobycia diamentów (30% udziału). Aktywa te sprzedano jednak poniżej wyceny rynkowej, a ponad 1/3 nabywców stanowili inwestorzy rosyjscy.

¹⁹ Glencore, w zamian za przyszłe dostawy ropy naftowej, potwierdził wydatkowanie jedynie 300 mln euro; QIA miał przekazać 2,5 mld euro. Brakujące 7,7 mld euro miało pochodzić głównie z kredytu włoskiego banku Intesa Sanpaolo, który jednak najprawdopodobniej był w całości refinansowany z kredytu udzielonego przez rosyjskie banki. Szerzej zob. S. Kardaś, „Mętna transakcja. Sprzedaż 19,5% akcji Rosniefti”, *Analizy OSW* z 14 grudnia 2016 r.

²⁰ Wedle oficjalnej wersji Ulukajew miał dawać do zrozumienia, iż oczekuje znaczącej łapówki od kierownictwa Rosniefti za zgodę i przeprowadzenie procedury tej „prywatyzacji”. Wiele wskazywało jednak na to, iż padł on ofiarą starannie przygotowanej przez kierownictwo Rosniefti i FSB prowokacji (został zaproszony do siedziby Rosniefti, gdzie nieoczekiwanie wręczono mu dwa nesesery, jak się okazało, zawierające pieniądze, po czym natychmiast go zatrzymano).

²¹ W kwietniu 2016 r. Aleksiej Kudrin przyjął propozycję objęcia kierownictwa rady w Centrum Analiz Strategicznych (CSR), zbliżonym do rządu ekonomicznym think tanku, deklarując przygotowanie nowego programu reform gospodarczych.

władze najwyraźniej planowały jedynie kosmetyczne zmiany, których celem było zmniejszenie kosztów funkcjonowania systemu²². Brak było bowiem na Kremlu rzeczywistej woli reform, która stwarzałaby ryzyko erozji dla jego kontroli nad gospodarką i państwem, a w końcu – utraty władzy.

POLITYKA ZAGRANICZNA: CAŁA NADZIEJA W TRUMPIE

Słabość Zachodu, pogrążającego się w coraz większym kryzysie, pozwalała Rosji na osiągnięcie tanim kosztem politycznych zysków bądź przynajmniej ich pozorów. Putinowska Rosja z nieukrywaną radością przyjmowała sukcesy populistów i nacjonalistów w Europie i USA, z których najbardziej spektakularne było **zwycięstwo w wyborach prezydenckich w USA Donalda Trumpa**.

Rosja aktywnie, jawnie i niejawnie, wspierała *de facto* kandydaturę Trumpa, licząc na korzystną dla siebie rewizję polityki Waszyngtonu w razie jego wygranej (w którą jednak, jak się wydaje, nie bardzo wierzyła) lub na destabilizację sytuacji wewnętrznej w USA i osłabienie pozycji nowego prezydenta (w przypadku wygranej Clinton, z którą się liczyła).

Załącznik 1

Rosyjska operacja „wybory w USA”

Wedle informacji amerykańskich służb specjalnych już od lata 2015 r. hakerzy powiązani z rosyjskimi służbami specjalnymi rozpoczęli operację cyberataku na Partię Demokratyczną, która uległa nasileniu wiosną i latem 2016 r.²³ Wykradzione wówczas materiały (częściowo kompromitujące kierownictwo kampanii wyborczej demokratów) jesienią 2016 r. zaczęły być publikowane na sympatyzujących z Rosją portalach (m.in. WikiLeaks i DCLeaks). W tym samym czasie doszło też do próby cyberataków na regionalne komisje wyborcze w niemal połowie stanów USA. Elementem rosyjskiej kampanii przeciwko kandydaturze Hillary Clinton było także najwyraźniej celowe zaostrzenie kryzysu w stosunkach z USA, główne na tle Syrii. Doprowadziło to do nasilenia rosyjskich bombardowań wschodniego Aleppo, w których ginęło wielu cywilów, co wobec bezsilności zachodniej i arabskiej opinii publicznej budziło powszechne oburzenie. Na początku października prezydent Putin podpisał ponadto dekret zawieszający realizację rosyjsko-amerykańskiego porozumienia o utylizacji plutonu, dołączając do niego listę daleko idących politycznych warunków powrotu do porozumienia²⁴. Był to zabieg propagandowy pokazujący dramatycznie niski poziom, w jakim znalazły się stosunki rosyjsko-ame-

²² Z publicznych dyskusji i przecieków medialnych wynikało, iż rozważano reformę podatkową, zakładającą odejście od podatku liniowego i wprowadzenie progresji, podwyżki niektórych podatków (w tym VAT), a także kolejną reformę niewydolnego i kosztownego systemu emerytalnego (choćby Kreml zarzekał się, iż nie ma planów podwyższenia wieku emerytalnego, co sugerowała część ekspertów i członków rządu). Szerzej zob. M. Domańska, „Kryzys ekonomiczny w Rosji: degradacja modelu zarządzania”, *Prace OSW*, nr 61, luty 2017.

²³ Raport FBI i NCCIC, *Grizzly Steppe. Russian Malicious Cyber Activity*, 29 grudnia 2016 r., https://www.us-cert.gov/sites/default/files/publications/JAR_16-20296A_GRIZZLY%20STEPPE-2016-1229.pdf.

²⁴ Obejmowały one m.in. wycofanie oddziałów amerykańskich sił zbrojnych z Europy Środkowej (do stanu z 2000 r.); zniesienie wszelkich sankcji przeciwko Rosji i zrekompensowanie jej strat ekonomicznych z nich wynikających czy wycofanie się USA z programu wsparcia dla Ukrainy. Zob. <http://asozd2.duma.gov.ru/>

rykańskie („z winy” demokratycznej administracji Obamy), a jednocześnie sugerujący rosyjską „listę życzeń” na otwarcie ewentualnych przyszłych rozmów o warunkach normalizacji stosunków wzajemnych. Nie można jednak przeceniać wpływu rosyjskiej kampanii propagandowej i cyberataków na wynik wyborów w USA. Największym sukcesem Rosji było paradoksalnie uczynienie jej jednym z głównych tematów kampanii wyborczej, uznanie przez dużą część amerykańskich elit politycznych za groźnego przeciwnika zdolnego wywierać wpływ na politykę wewnętrzną Stanów Zjednoczonych.

Oprac. M. Menkiszak.

Zwycięstwo Donalda Trumpa w wyborach 8 listopada zostało powitane w kręgach około- i prokremlowskich w Moskwie z niezbyt ukrywanym entuzjazmem²⁵. Jak się wydaje, istniały trzy główne przesłanki pozytywnego nastroju Kremla: **po pierwsze**, w Rosji odczytywano sukces Trumpa jako symptom kryzysu politycznego w USA (sygnalizował on m.in. wzrost nastrojów izolacjonistycznych). Głęboka polaryzacja opinii i wzrost napięć wewnętrznych w USA były najwyraźniej traktowane w Rosji jako szansa na ich osłabienie wewnętrzne, przekładające się na zmniejszenie zdolności i woli zaangażowania za granicą. **Po drugie**, retoryka Trumpa i niektórych jego współpracowników podczas kampanii wyborczej (np. w kwestii NATO czy umów handlowych) budziła nadzieję w Moskwie, gdyż zwiększała prawdopodobieństwo pogłębienia napięć w stosunkach między USA i ich sojusznikami (w tym w stosunkach transatlantyckich). **Po trzecie**, zarówno przeszłe zaangażowania biznesowe, jak i wcześniejsza retoryka Trumpa i niektórych jego współpracowników (m.in. pozytywne opinie o Putinie i deklaracje gotowości „dogadania się” z Rosją) sugerowały jego „pragmatyczne” i transakcyjne podejście do Rosji. Stwarzało to w oczach Kremla szansę na dialog z Trumpem jako prezydentem, mogący prowadzić, przynajmniej częściowo, do pewnego strategicznego przetargu i uznania niektórych ważnych interesów Rosji (np. na obszarze poradzieckim). Także niektóre nominacje kluczowych członków jego administracji, zwłaszcza (później zdymisjonowanego) gen. Michaela Flynna na doradcę ds. bezpieczeństwa narodowego oraz Rexa Tillersona na sekretarza stanu, mogły sygnalizować gotowość do jakiejś nowej odmiany resetu w relacjach z Rosją²⁶. Z tego względu Moskwa dąży-

[addwork/scans.nsf/ID/C4294ACB989FB546432580410044CB71/\\$File/1186208-6_03102016_1186208-6.PDF?OpenElement](http://addwork/scans.nsf/ID/C4294ACB989FB546432580410044CB71/$File/1186208-6_03102016_1186208-6.PDF?OpenElement).

²⁵ M.in. deputowani Dumy Państwowej zareagowali owacją na przekazaną im wiadomość o zwycięstwie Trumpa, zwierzchnik Cerkwi Prawosławnej patriarcha Cyryl udzielił Trumpowi swojego osobistego publicznego błogosławieństwa, a wielu prokremlowskich polityków i komentatorów zamieściło entuzjastyczne komentarze.

²⁶ Gen. Michael Flynn, były szef wywiadu wojskowego DIA, udzielał wywiadów dla rosyjskiej państwowej anglojęzycznej propagandowej telewizji RT i gościł w Moskwie na jej jubileuszowych obchodach, opowiadając się za współpracą, zwłaszcza antyterrorystyczną, z Rosją. Pod wpływem krytyki za ukrywanie swoich kontaktów z rosyjskimi dyplomatami został w połowie lutego 2017 r. zmuszony do dymisji. Rex Tillerson od 2006 r. był prezesem koncernu naftowego ExxonMobil i z tego względu dość częstym gościem w Moskwie, gdzie w imieniu firmy podpisywał porozumienia z prezesem Rosnefti Igorem Sieczinim i spotykał się m.in. z prezydentem Putinem, który we wrześniu 2012 r. odznaczył go Orderem Przyjaźni za zasługi dla rozwoju stosunków rosyjsko-amerykańskich.

ła usilnie do nawiązania jak najwcześniej kontaktów z Trumpem i jego otoczeniem, co się tylko częściowo udawało²⁷. Jednocześnie wyraźnie „inwestowała” w Trumpa, jeszcze czekając na jego zaprzysiężenie (20 stycznia 2017 r.)²⁸.

Nie widać jednak poważnych przesłanek, aby liczne rosyjskie postulaty wobec USA dotyczące problemów regionalnych i globalnych, zwłaszcza w sferze politycznej i bezpieczeństwa, miały w większości szanse na realizację. Nie jest nawet jasne, czy USA będą gotowe „płacić” Rosji za (raczej ograniczoną) współpracę w walce z terroryzmem i w kwestii regulacji problemu Syrii oraz za powstrzymanie pogłębiania jej współpracy z Chinami. Dość zasadniczym problemem jest to, iż Rosja ma bardzo mało lub zgoła nic atrakcyjnego do zaoferowania USA. Jedyne, co może zrobić, to raczej ograniczyć szkodliwość swoich negatywnych działań. Z powyższych względów wydaje się **najbardziej prawdopodobne, że stosunki rosyjsko-amerykańskie powtórzą w jakimś zakresie po raz kolejny typowy cykl: okres rządów Trumpa zacznie się próbą ponownego resetu z Rosją, a zakończy – ponownym kryzysem w stosunkach wzajemnych**²⁹. Nie oznacza to jednak nieuniknionej strategicznej porażki Rosji. Rysująca się bowiem perspektywa narastania napięć między USA i ich sojusznikami, a także przeciwnikami (takimi jak Chiny), pogłębiania kryzysu Zachodu, stworzy dla (nawet słabnącej) Rosji komparatywne przewagi i silną pokusę ich wykorzystania.

Jednym z priorytetów Rosji w kontekście stosunków z USA była próba doprowadzenia do cofnięcia implementacji decyzji szczytu NATO w Warszawie w lipcu, który stał się demonstracją sojuszniczej solidarności w obliczu agresywnej polityki Moskwy. Rosja krytykowała decyzje szczytu o wzmocnionej obecności wojskowej w państwach tzw. wschodniej flanki Sojuszu (które zaczęły być realizowane od stycznia 2017 r.)³⁰. Moskwa już wcześniej (od grudnia 2015 r.) zapowiadała

²⁷ Po wyborach prezydent Władimir Putin wystosował utrzymany w ciepłym tonie list gratulacyjny do prezydenta elekta, a po kilku dniach odbyła się ich rozmowa telefoniczna, w której z obydwu stron padły deklaracje woli normalizacji i pozytywnego rozwoju stosunków dwustronnych. Por. komunikaty o przebiegu rozmowy telefonicznej Putina i Trumpa 14 listopada 2016 r.: rosyjski <http://kremlin.ru/events/president/news/53255>, amerykański <http://www.presidency.ucsb.edu/ws/index.php?pid=119645>. Do kolejnej rozmowy telefonicznej, skoncentrowanej na kwestii współpracy w walce z islamskim terroryzmem, doszło w końcu stycznia 2017 r. Dostrzec można było jednak rosnącą frustrację strony rosyjskiej odkładaniem przez Waszyngton terminu bezpośredniego spotkania przywódców.

²⁸ Dlatego Moskwa, potępiając decyzje odchodzącej administracji Baracka Obamy w końcu grudnia 2016 r. (poszerzenie listy osób i podmiotów objętych amerykańskimi sankcjami przeciw Rosji, w tym służb specjalnych FSB i GRU i ich kierownictwa, oraz wydalanie z USA 35 rosyjskich dyplomatów oskarżonych o szpiegostwo), bezprecedensową decyzją prezydenta Putina powstrzymała się od standardowych symetrycznych kroków odwetowych.

²⁹ Szerzej o ewolucji polityki Rosji wobec USA zob. M. Menkiszak, „Najlepszy nieprzyjaciel Rosji: rosyjska polityka wobec USA w epoce Putina”, *Punkt Widzenia*, nr 62, OSW, luty 2017.

³⁰ Zwłaszcza dotyczyło to decyzji o rotacyjnym rozmieszczeniu w państwach bałtyckich, Polsce i Rumunii czterech wielonarodowych batalionowych grup bojowych (ogółem ok. 4 tys. żołnierzy) i o stworzeniu nowych struktur dowódczo-sztabowych w regionie oraz decyzji USA o rotacyjnym rozmieszczeniu w Europie Środkowej brygadowej grupy bojowej (ponad 4 tys. żołnierzy) z dowództwem w Polsce. Szerzej zob. J. Gotkowska, „NATO na wschodniej flance: nowy paradygmat”, *Komentarz OSW* z 13 lipca 2016 r., <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2016-07-13/nato-na-wschodniej-flance-nowy-paradygmat>.

niektóre działania odwetowe³¹. Zwłaszcza wzmocnienie potencjału militarnego na Krymie i w obwodzie kaliningradzkim zmieniało na korzyść Rosji sytuację strategiczną w basenie Morza Bałtyckiego i Morza Czarnego, poszerzając tam strefę anty-dostępową (A2/AD, tj. obszar kontroli przestrzeni przez rosyjskie środki rażenia) skierowaną przeciwko NATO.

Załącznik 2

Postępująca militaryzacja obwodu kaliningradzkiego FR

W 2011 r. w miejscowości Pionierskij uruchomiono stację radarową (typu Woroneż-DM) systemu wczesnego ostrzegania przed atakiem raketowym. W celu jej ochrony w latach 2012–2013 rozmieszczono w pobliżu zestawy systemów przeciwraketowych S-400 (o zasięgu 400 km). W październiku 2016 r. do brygady raketowej w Czerniachowsku przetrzucono ćwiczebnie z Ługi pojedyncze zestawy systemów raketowych Iskander-M (o zasięgu 500–700 km). W tym samym miesiącu w pułku raketowym w Donskoje rozmieszczono systemy raketowe Bastion z manewrującymi raketami przeciwokrętowymi Onyks (o zasięgu 450–600 km), a do portu wojennego w Bałtysku przebazowano dwie korwety projektu 2131 z raketami manewrującymi Kalibr (o zasięgu 1300–1500 km). W planach jest zakończenie przezbrajania brygady raketowej w Czerniachowsku w systemy raketowe Iskander-M (do końca 2017 r.)³².

Oprac. M. Menkiszak.

W Europie głównym przeciwnikiem Rosji była kanclerz **Niemiec** Angela Merkel i to w nią i w jej polityczne zaplecze wymierzone były akcje propagandowe (np. sianie dezinformacji w kwestii zagrożeń ze strony muzułmańskich imigrantów) i działania sabotażowe Moskwy (m.in. cyberataki na Bundestag i niektóre niemieckie partie polityczne). Celem Kremla było osłabienie, w tym za pomocą kryzysu migracyjnego, pozycji Merkel przed wyborami we wrześniu 2017 r. Równocześnie Moskwa z nadzieją patrzyła na postawę „pragmatycznego” nurtu koalicyjnej SPD (i płynące zeń sygnały możliwej normalizacji stosunków z Rosją). Elementem rosyjskich działań było też lansowanie projektu gazociągu Nord Stream II, który natrafił na – doraźnie skuteczne – przeciwdziałanie **Polski**³³. Rosja chciała zwiększyć

³¹ Obejmujące m.in. stworzenie (na bazie dotychczasowych skadrowanych jednostek) trzech nowych dywizji zmechanizowanych; miały być one do połowy 2017 r. dyslokowane nad granicą z Białorusią i Ukrainą (z bazami w Jelni, Boguczarze i Nowoczerkasku). Ponadto z istniejących jednostek uformowano w Zachodnim Okręgu Wojskowym dwie nowe armie. Szerzej zob. M. Menkiszak, P. Żochowski, „Rosja wobec szczytu NATO w Warszawie”, *Tydzień na Wschodzie. Biuletyn OSW* z 13 lipca 2016 r.

³² Szerzej zob. *Obwód Kaliningradzki 2016. Społeczeństwo, gospodarka, armia*, Raport OSW, grudzień 2016, https://www.osw.waw.pl/sites/default/files/raport_w_obwodzie_kaliningradzkim_net.pdf.

³³ Polski Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w odpowiedzi na wniosek konsorcjum planującego budowę gazociągu Nord Stream II w lipcu 2016 r. wydał wstępnie negatywną opinię w kwestii wpływu projektu na rynek gazu w Polsce, co zmusiło konsorcjum do wycofania wniosku, a następnie podjęcia decyzji o rozwiązaniu. Gazprom zaś do poszukiwania nowej formuły prawno-finansowej realizacji projektu. Por. S. Kardaś, R. Bajczuk, „Antymonopolowe problemy gazociągu Nord Stream 2”, *Tydzień na Wschodzie. Biuletyn OSW* z 24 sierpnia 2016 r. Podobnie to polski sprzeciw utrudnił implementację kontrowersyjnej decyzji Komisji Europejskiej (lobbowanej przez Rosję i Niemcy) z października o zgodzie na zwiększenie przesyłu rosyjskiego gazu gazociągiem OPAL (lądowym przedłużeniem Nord Streamu) z 50% do 90%.

przesył swojego gazu do kluczowych odbiorców zachodnioeuropejskich (z pominięciem Ukrainy i częściowo Polski), zacieśniając z nimi więzi gospodarcze jako dźwignię wpływu na politykę UE³⁴. Usiłowała jednocześnie zwalczać w ten sposób konkurencyjne projekty w Europie Środkowej (zwłaszcza dostawy LNG i tzw. korytarz gazowy północ-południe).

Rosja patrzyła z nadzieją na kampanię prezydencką we **Francji**, gdzie kandydaci licytowali się swoją prorosyjskością. Przodowała w tym zwłaszcza kandydatka rosnącego w siłę nacjonalistycznego Frontu Narodowego – Marine Le Pen³⁵. Z tego względu Rosja liczyła, że kolejne już półroczne przedłużenie sankcji przeciw niej przez UE (w grudniu) będzie ostatnie z powodu trudności z konsensem i rosnącego lobbingu ich przeciwników w Unii, stąd nie czuła się zmuszona do czynienia rzeczywistych ustępstw w zakresie implementacji tzw. porozumień mińskich z Ukrainą. Rosła aktywność propagandowa i polityczna Rosji w innych regionach Europy, zwłaszcza na **Balkanach Zachodnich** (w Serbii, Czarnogórze, Bośni-Hercegowinie), gdzie usiłowała ona dyskutować lokalne napięcia i problemy w stosunkach z UE³⁶.

Interesujący był zwrot, na jaki Rosja zdecydowała się w stosunkach z **Turcją** po nieudanym zamachu stanu w tym kraju w lipcu. Solidarność, jaką okazał wówczas Putin prezydentowi Erdoğanowi, wzmocniła starania Ankary o normalizację relacji z Rosją, której efektami były powrót do dialogu politycznego (w sierpniu do Rosji udał się z wizytą turecki prezydent, a w październiku w Turcji gościł prezydent Putin) i stopniowe znoszenie rosyjskich sankcji przeciw Turcji. W październiku podpisano także międzyrządowe porozumienie o budowie gazociągu Turkish Stream³⁷. Konsekwencją rosyjsko-tureckiego resetu było też pojawienie się części-

Decyzja KE została zaskarżona do Trybunału Sprawiedliwości UE przez polską państwową spółkę gazową PGNiG i rząd RP. W grudniu TSUE wydał tymczasową decyzję o zawieszeniu implementacji decyzji KE. Szerzej zob. A. Łoskot-Strachota, „Gazociąg OPAL: kontrowersje dotyczące zasad wykorzystywania i kwestie bezpieczeństwa dostaw”, *Komentarz OSW* z 17 stycznia 2017 r.

³⁴ Według danych MERT Rosja w 2016 r. zwiększyła eksport swojego gazu do Europy o 12,5% (w tym do Niemiec o 10%), dzięki czemu jej udział na europejskim rynku gazowym wzrósł z 31 do 34%.

³⁵ Le Pen m.in. uznawała za legalną aneksję przez Rosję ukraińskiego Krymu oraz opowiadała się za zniesieniem unijnych sankcji przeciw Rosji i za ścisłą współpracą z Rosją. Front Narodowy korzystał przy tym nie tylko ze wsparcia propagandowego, lecz także finansowego z Rosji (w 2014 r. otrzymał 9 mln euro pożyczki z rosyjskiego banku).

³⁶ Rosja otworzyła w Serbii centrum reagowania kryzysowego i dwukrotnie odbyła w tym kraju niewielkie wspólne ćwiczenia wojskowe. W grudniu 2016 r. ogłoszono o planowanym przekazaniu przez Rosję Serbii kilku samolotów myśliwskich, zestawów raketowych i transporterów opancerzonych, a w styczniu 2017 r. na fali wzrostu napięcia między Serbią i Kosowem Rosja potwierdziła swoje polityczne wsparcie dla Belgradu w kwestii kosowskiej. W Czarnogórze, która realizowała procedurę akcesji do NATO, potępianą przez Moskwę, rosyjskie media i aktywiści wspierali antynatowskie demonstracje, a dwóch rosyjskich obywateli (prawdopodobnie funkcjonariuszy służb specjalnych) zostało oskarżonych o próbę organizacji zamachu stanu i zabójstwa premiera Milo Djukanovicia w październiku 2016 r. W Bośni i Hercegowinie zamaskowały się kontakty polityczne między rządem Republiki Serbskiej a Rosją, która udzieliła mu politycznego i propagandowego wsparcia w narastającym konflikcie politycznym z władzami w Sarajewie.

³⁷ Porozumienie przewiduje budowę dwóch nitek (o przepustowości po około 16 mld m sześć.) pod dnem Morza Czarnego. Jedna z nich ma zaopatrywać Turcję, a druga służyć reeksportowi gazu do UE. Szerzej zob. M. Chudziak, S. Kardaś, W. Rodkiewicz, „Turcja-Rosja: małżeństwo z rozsądku”, *Tydzień na Wschodzie, Biuletyn OSW* z 12 października 2016 r.

wego współdziałania stron w Syrii. Moskwa tolerowała odtąd ograniczoną turecką operację wojskową w północnej Syrii skierowaną przeciwko Kurdom (dotychczas przez Rosję wspieranym). Pozwoliło to Rosji włączyć Turcję (wraz z Iranem) do nowego formatu koordynacji rozmów pokojowych w sprawie konfliktu syryjskiego, marginalizującego rolę USA i sunnickich monarchii arabskich. Miało to stworzyć pozory działania regionalnego koncertu mocarstw z kierowniczą rolą Rosji, która umacniała swoją obecność w Syrii³⁸, także jako kartę przetargową wobec USA.

Rosyjska aktywność polityczna i wojskowa w Syrii wpisywała się w zwiększanie się obecności rosyjskiej na „szerszym” **Bliskim Wschodzie**. Rosja kontynuowała intensywny dialog polityczny z **Izraelem** (dotyczący głównie Syrii), zacieśniała współpracę polityczno-wojskową z **Egiptem**, nawiązała dialog z władzami podzielonej **Libii**, w tym z nieuznanym przez Zachód marszałkiem Haftarem (co rodziło spekulacje o możliwym zaangażowaniu się Moskwy w konflikt wewnętrzny w tym państwie) i kontynuowała – niewolny od napięć – taktyczny sojusz z **Iranem**. Zaczęła także wykonywać pewne gesty pod adresem **Pakistanu** (odbyły się pierwsze wspólne ćwiczenia wojskowe). To ostatnie miało zapewne związek z kontynuowaną, ale niepozbawioną problemów współpracą z **Indiami**, z którymi Rosja zawarła w październiku nowe umowy zbrojeniowe i energetyczne³⁹.

W stosunkach z **Chinami** Rosja kontynuowała swoją politykę pozytywnego zaangażowania ewoluującego w kierunku taktycznego sojuszu przeciwko USA. Oba państwa potępiły amerykańskie plany budowy systemu obrony przeciwrakietowej w Korei Południowej i odbyły (we wrześniu) wspólne ćwiczenia morskie na Morzu Południowochińskim (co było gestem poparcia dla Pekinu w świetle lokalnych sporów terytorialnych). Rosja zdecydowała się także wyraźnie poprzeć realizację chińskiej koncepcji Nowego Jedwabnego Szlaku, uchylając się od regionalnej rywalizacji z Pekinem. Przykryciem propagandowym tej polityki stała się zadeklarowana przez prezydenta Putina w czerwcu nowa **koncepcja tzw. Wielkiej Eurazji** (makroregionalnej integracji z Rosją i Chinami jako rzekomo równorzędnymi jej podmiotami), którą Moskwa usiłowała szantażować Zachód⁴⁰.

³⁸ Elementem tej polityki było m.in. ogłoszenie przez Rosję i Turcję deklaracji zasad regulacji problemu syryjskiego i zorganizowanie konferencji pokojowej w Astanie oraz podpisanie przez Moskwę długoterminowych umów z Damaszkiem o rosyjskich bazach wojskowych w Syrii (wszystko w styczniu 2017 r.).

³⁹ Dotyczyły one sprzedaży Indiom czterech fregat, systemów rakietowych S-400 i produkcji w Indiach rosyjskich śmigłowców bojowych (łącznie ich wartość szacowano na 6–9 mld USD). Ponadto rosyjskie konsorcjum z udziałem Rosniefti kupiło indyjską spółkę Essar Oil (właściciela rafinerii), a indyjski koncern ONGC sfinalizował zakup 11% udziałów w spółce córce Rosniefti, Wankornieft'. Ciągłe jednak spadał wzajemny handel, a udział Rosji w indyjskim rynku zbrojeniowym malał. Zob. W. Rodkiewicz, „Broń i energetyka – podstawa pragmatycznej współpracy Moskwy i Delhi”, *Tydzień na Wschodzie. Biuletyn OSW* z 19 października 2016 r.

⁴⁰ Ta mglista na razie koncepcja (opracowywana przez rosyjskich prokremlowskich ekspertów od wiosny 2015 r.) przewiduje m.in. stworzenie sieci dwustronnych i wielostronnych porozumień handlowych łączących Eurazjatycką Unię Gospodarczą, Chiny i państwa Szanghajskiej Organizacji Współpracy oraz ASEAN i być może Unię Europejską, dotyczących m.in. harmonizacji cel i zasad inwestycji, regulacji technicznych, przepisów sanitarnych, regulacji inwestycyjnych. Zob. M. Kaczmarek, W. Rodkiewicz, „Rosyjska Wielka Eurazja wobec chińskiego Nowego Jedwabnego Szlaku: adaptacja zamiast konkurencji”, *Komentarz OSW* z 21 lipca 2016 r. Tezy o rzekomej poważnej alternatywie, jaką dla współpracy z Zachodem jest zacieśnianie jej w Azji, znalazły się także w nowej redakcji Koncepcji Polityki Zagranicznej FR, zatwierdzonej

Równocześnie Rosja próbowała rozwijać współpracę także z innymi ważnymi graczami w Azji, tworząc wrażenie balansowania wobec Chin. Przede wszystkim mamiła Japonię perspektywami polepszenia stosunków i mglistą perspektywą rozwiązania sporu terytorialnego w zamian za znaczące zaangażowanie inwestycyjne na rosyjskim Dalekim Wschodzie, zniesienie sankcji i rozluźnienie sojuszu obronowego z USA. Wizyta Putina w Japonii w grudniu pokazała jednak, że obydwie strony mają ograniczoną gotowość do istotnych ustępstw⁴¹. Mimo rozczarowania w Tokio wydawało się, że z powodu obaw o zacieśnianie więzi rosyjsko-chińskich Japonia była gotowa kontynuować próby rozwoju współpracy z Rosją.

RUSSIA RETURNS

The year 2016, despite the Kremlin's previous fears, ended well for it. Oil prices rose slightly and the Russian economy, despite Western sanctions, has slowly begun to come out of recession. The *Panama papers* and doping scandals failed to weaken President Putin's popularity. The parliamentary election did not cause destabilization, but demonstrated a clear victory for the ruling camp and defeat of the weak opposition. Contrary to the Kremlin's earlier fears of growing confrontation with the US, the Presidential election in this country was won, much to Moscow's delight, by Donald Trump, whom Russia could see as a potential partner for a geopolitical bargain. Weakening European Union tried to find a *modus vivendi* with Moscow, including in the energy sphere. As a result of these events, and despite bleak long-term prospects, the confidence of the Russian authorities increased, which was evident in its foreign policy.

Keywords: Alrosa company, Bashneft company, State Duma, National Guard of the Russian Federation, Glencore company, Yabloko party, United Russia party, Kaliningrad Oblast, International Olympic Committee, Nord Stream II pipeline, New Silk Road concept, OPAL pipeline, OPEC, Panama papers, People's Freedom party, Rosneft company, Rosstat (Russian Federal State Statistics Service), Turkish Stream pipeline, WADA, Great Eurasia concept, Interior Ministry Troops

Słowa kluczowe: koncern Alrosa, koncern Baszneft', Duma Państwowa, Federalna Służba Gwardii Narodowej, koncern Glencore, partia Jabłoko, partia Jedna Rosja, obwód kaliningradzki, Międzynarodowy Komitet Olimpijski, gazociąg Nord Stream II, koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku, gazociąg OPAL, OPEC, *Panama papers*, partia Sprawiedliwa Rosja, koncern Rosnieft', Rosstat (Państwowy Komitet Statystyczny Federacji Rosyjskiej), gazociąg Turecki Potok, WADA, koncepcja Wielkiej Eurazji, Wojska Wewnętrzne MSW

przez prezydenta Putina 30 listopada 2016 r. Zob. tekst dokumentu: http://www.mid.ru/ru/foreign_policy/official_documents/-/asset_publisher/CptlCk6BZ29/content/id/2542248.

⁴¹ Rezultatem wizyty było około 90 porozumień (ale tylko kilka wiążących) o łącznej wartości szacowanej na 2,5 mld USD, w tym projekty niewielkich inwestycji japońskich na rosyjskim Dalekim Wschodzie. Jedynie symboliczny postęp w kluczowej dla strony japońskiej kwestii sporu terytorialnego o Kuryle Południowe stanowiła deklaracja o wspólnej działalności gospodarczej na wyspach i ułatwieniach wizowych dla ich byłych japońskich mieszkańców.